

Wielki wyścig zodiakalnych zwierząt

Każdy rok chińskiego kalendarza ma przypisany element Wszechświata: drewna, ognia, ziemi, metalu i wody. w kosmologii, wierzeniach i tradycjach funkcjonuje ponadto cykl dwunastu zwierząt. Ich imionami nazywane są części doby, ale też kolejne lata. Każda kombinacja obu cykli powtarza się raz na sześćdziesiąt lat. w tradycyjnym kalendarzu nazwy pochodzą od ziemskich gałęzi i niebiańskich pni – od nich, od roku 1911, roku metalu i świni, pochodzi nazwa rewolucji Xinhai, w której obalono ostatniego cesarza Dynastii Qing.

Zwierzęta chińskiego zodiaku, o których słyszymy przy okazji celebracji chińskiego nowego roku, mają swoją własną opowieść.

鼠

Dawno, dawno temu Nefrytowy Cesarz, który osobiście nigdy nie stąpał po ziemi, zadekretował, aby przyprowadzono przed jego oblicze dwanaście najbardziej godnych uwagi zwierząt. Zdecydował nazwać ich imionami kolejne lata kalendarza.

O kolejności miał zdecydować wyścig. A jego głównym etapem było przepłynięcie rzeki.

Szczur doszedł do wniosku, że miłym przeciwnikiem jest mu kot, ale zwycięstwo milsze. A zwycięstwu trzeba jakoś pomóc. Najlepiej sprytnie. Albo kosztem innych. Na ofiarę swego niecnego planu wybrał zatem kota. Kot i szczur to marni pływacy. Udało im się namówić wołu do przeniesienia ich na swym grzbiecie. w trakcie przepawy szczur zniemacka popchnął towarzysza podróży, który wpadł do rzeki i utonął. Tak w ludowych opowieściach tłumaczy się wrogie relacje obu zwierząt.

牛

虎

Koty nigdy nie wybaczyły szczurom podłego postępu i tego, że na ich cześć nie nazwano kolejnego roku. Gdy tylko wół z gryzoniem na grzbiecie dotarł do brzegu, ten hycnął na trawę i pognał do celu. Ociężały wół dotarł jako drugi.

Trzecim zwierzęciem, które dotarło przed oblicze Cesarza był tygrys. Czwartym, królik, który przekicał rzekę, skacząc z kamienia na kamień, a ostatnie metry przepłynął na dryfującej z nurtem kłodzie.

兔

龍

Jako piąty wyścig ukończył smok, którego perypetie wprawiły Cesarza w zdumienie. Bardzo pozytywne zdumienie. Smok, wielce żywotna bestia, umiał latać i pływać – winien więc pojawić się pierwszy. Okazało się jednak, że dobrotliwy zwierz miał po drodze ważne rzeczy do zrobienia.



Zanim udał się przed oblicze Nefrytowego Cesarza, zatrzymał się, by sprowadzić deszcz ludziom i wszystkim żyjącym istotom, które cierpiały z powodu suszy. A gdy już dotarł do rzeki, zobaczył królika dryfującego na kłodzie. Uratował nieszczęśnika dmuchając weń, dzięki czemu kłoda zbliżyła się do brzegu. Cesarz pochwalił smoka za jego szlachetne uczynki.

蛇

Wtedy wszystkich doleciał tętent końskich kopyt. Zbliżał się koń! Ale nie został on szóstym zwierzęciem. Już, już dobiegał, gdy nagle, tuż przed wyznaczoną metą zobaczył w trawie węża. No i kto kogo bardziej przestraszył? Syk konkurenta spłoszył konia. Wierzchowiec uskoczył w bok, a wąż... hmm... dobiegł?... przed oblicze cesarza przed nim.

马

U Niebiańskich Wrót pojawiały się kolejne zwierzęta. Kogut z dumą opowiadał, jak to razem z kozą i małpą przepychali tratwę przez wiry, wodorosty i zarośla. Zwierzęta popołu pchały i ciągnęły tratwę, którą pokonywały rzekę. Cesarz pochwalił trójkę za wspólny wysiłek. Kozą została ósmym, małpa dziewiątym, a kogut dziesiątym zwierzęciem zodiaku.

羊

猴

W końcu dysząc radośnie, stanął na mecie i pies. Odwracając łeb na boki, tak usprawiedliwiał się z opóźnienia: zmitrężył czas, kąpiąc się w czystej i świeżej wodzie. Musiał oczyścić się z magicznego zaklęcia!

猪

Za psem nie widać było żadnych zwierząt i Nefrytowy Cesarz miał już ogłosić zakończenie wyścigu. Wtem z oddali dało się słyszeć pochrumkiwanie. Pojawiła się świnka. Czemu tak późno? Zwierzak zgłodniał po drodze, więc przerwał wyścig, podjadł należycie... i zasnął słusznym snem. Zapewne śnił, że wciąż jeszcze pałaszuje smakołyki.

Na szczęście świnka zdążyła zająć ostatnią wolną pozycję – i to z humorystycznym akcentem! Wszyscy zgromadzeni byli szczęśliwi. No, może oprócz kota.

狗

猪

Osoba urodzona w danym roku ma posiadać własny zestaw cech charakteru oraz otwartych przez przeznaczenie dróg życiowych. Osoby urodzone w niektórych latach nie mogą wchodzić ze sobą w związki. Urodzeni w roku świni nie ułożą sobie życia z tymi z roku węża. Psy nie zawrą przyjaźni ze smokami, króliki zawsze znajdą powód do swary z kogutami. Jednak są wśród nas ludzie wierzący w to, że człowiek sam wytycza ścieżki swojego przeznaczenia. Sceptyczni wobec astrologicznych wyroków, zagajeni o znak, pod którym się urodzili, mogą odpowiedzieć: „Urodziłem się pod znakiem sali porodowej”.